

PIKNIKOWE INSPIRACJE NA WWW.WOLE-OLE.PL

Na tę okoliczność powstał specjalny serwis piknikowy na stronie internetowej OLE! www.wole-ole.pl. Każdy amator pikników znajdzie na nim ciekawe i inspirujące porady jak przygotować się do oryginalnego pikniku, co zabrać do koszyka i jakie przepisy będą na tę okazję najlepsze. Oczywiście te, z wykorzystaniem przysmaków OLE!

KONKURS PIKNIKOWY

Także dla internautów, na stronie piknikowej rozpoczyna się już 6 maja specjalny „Wielki konkurs majówkowy: Swawole na 102”, w którym każdy może wygrać modną tor-

można uzyskać z pomocą... zji. Billboardy sponsorskie z Suszonymi pomidorami w oleju z ziołami w roli głównej pojawiają się w stacji TVN Style przy popularnym programie „Miasto Kobiet”. Przez cały kwiecień i maj przed i po popularnym programie pojawi się kolorowa i apetyczna reklama suszonych pomidorów. Do zobaczenia zatem w telewizji!

NOWOŚCI!

Już są w sklepach! Suszone pomidory z żurawiną w oleju dołączyły do rodziny suszonych pomidorów OLE! i tym samym nasza marka ma ich największą różnorodność. Każdy znajdzie swój ulubiony smak. Już niebawem w sklepach zacznie pojawiać inna nowość OLE! - Filaggio, czyli małe pieczarki marynowane nadziane pastą w trzech najpopularniejszych smakach: pomidorowym, czosnkowym i chrzanowym. (na)



Wiosną szukamy domu, nie mieszkania

Sadzenie kwiatów, ogródek warzywny, organizowanie grilla – nadejście wiosny przypomina o korzyściach z posiadania własnego domu. Takie marzenia mają na ogół ci, którzy znudzeni są już ciasnym mieszkaniem w bloku.

Wraz z nadejściem cieplejszych dni czujemy większą potrzebę przebywania na świeżym powietrzu, spotkań ze znajomymi czy spacerów z dziećmi. Wszystkie te zalety możemy mieć pod ręką, jeśli mieszkamy w domu jednorodzinnym. Zwłaszcza takim, który usytuowany jest za miastem, blisko terenów zielonych. Tych, którzy żyją w budynkach wielorodzinnych mogą przenieść wysokie koszty związane z inwestycją w dom wolno stojący. Jednak zamiana mieszkania na własne „cztery ściany” może okazać się znacznie mniejszym wydatkiem, niż się tego spodziewamy.

ZMIANA PRZEZ DUŻE „Z”

Decyzja o zakupie domu to dla wielu z nas poważna inwestycja finansowa, a nie raz i ogromne przedsięwzięcie logistycz-

ne. Trzeba rozważyć wszystkie za i przeciw wyboru naszego przyszłego miejsca zamieszkania. Jeśli szukamy przestrzeni, ale zarazem nie przeszkadza nam obecność sąsiadów, to do wyboru mamy bliźniak lub szeregowiec.

– Domy szeregowe są chętnie wybierane głównie ze względu na cenę. Decyzja ta jest jak najbardziej zasadna. Decydując się na dom wolno stojący bowiem, musimy liczyć się z wydatkiem większym o ok. 150 tys. zł. niż w przypadku domu szeregowego. Również koszty utrzymania, jak choćby ogrzewania, są niższe w szeregowcu niż w innych typach zabudowy jednorodzinnej – mówi Dawid Sztandera, prezes firmy Novum Plus, która realizuje Osiedle Rozalin w gminie Tarnowo Podgórze. (luk)

skiej. W pewnym momencie wziętem „pilot” i zmieniłem program na bardziej strawny.

Wtedy syn zapytał:

– Tato, co ciebie najbardziej wkurza?

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że jestem człowiekiem, którego trudno wyprowadzić z równowagi. Za poradą Wojtka Młynarskiego, z reguły „robię swoje”. Ale nie będę ukrywał, że... mam chwilę słabości.

Pytanie jest pozornie łatwe, gdyż można „wylać hektolitry wody”, ale niesie to z tego nie będzie wynikać. Każdy z nas ma wkurzające momenty, bo są częścią naszej codzienności. Jak to się mówi: „jesteśmy tylko ludźmi”. Generalnie denervują mnie rzeczy pozornie małe, prozaiczne. Jednak jak się je skomasuje, tworzą niejednokrotnie pokazywalny problem.

Co mnie wkurza?

Chyba jednak najbardziej... głupota!

Ma ona niestety, także mnóstwo „sióstr”. Bardzo często idzie w parze z naiwnością, bylejąkością, łatwowiernością, ignorancją, brawurą... Krótko mówiąc ciemnota ludzka, doprowadza mnie do stanu wrzenia. Często z jej przyczyny, dochodzi do niesnasek, konfliktów a czasem wręcz tragedii. Katastrofa pod Smoleńskiem, spowodowana była właśnie szeroko pojętą głupotą!

Mniej mam pretensji do absurdalnych wypowiedzi czy zachowań polityków. Ta rządzi się swoimi prawami. Oni wiedzą, co róż-

nie lubię krytykanctwa i głoszenia cudów, ale to jeszcze jakoś przełknę. Poza tym, od czego jest rozum i „pilot”?

Natomiast ludzi, którzy bezkrytycznie chłoną jedno i drugie, nie mogę zrozumieć.

Głupota ich, doprowadza mnie do pasji! Co jeszcze musi się stać w tym kraju, żeby ludzie przejrzyli na oczy?! Kiedy zaczną wyciągać wnioski? Wiem, że pamięć ludzka jest zawodna, ale żeby do tego stopnia?!

W latach 2005-2007 zafundowano nam „niezły pasztecik”. Dziś „jego” twórcy, jako opozycja ma około 30% poparcia! Jarosław Kaczyński niczym kameleon, prezentuje swoje najróżniejsze twarze, a spora część społeczeństwa, jak naiwne dzieci, dają wiarę tym populistycznym i demagogicznym występom.

Przykro mi powiedzieć, ale spora grupa dziennikarzy, nakręca tę spiralę głupoty. Pozwala swoim rozmówcom, opowiadać jakiegoś „bajki o siedmiu zbrojach”, nie weryfikując i nie piętnując ich kłamstw. A wszystko, aby zwiększyć oglądalność! Interlokutor jest często nie ważny.

Ostatnio redaktor Kapnik w TVN24, przeprowadzał wywiad z posłanką Jakubiak. Zadał jej pytanie i w trakcie odpowiedzi, zauważył wychodzącego z Sejmu posła Kalisza. Bez pardomu przerwał jej wypowiedź, wołając za posłem z SLD.

To jest właśnie kwintesencja wszystkiego!

Abstrahując od chamstwa

Zaproszenie do studia europolsa Czarnieckiego, aby wypowiedział się na temat budowy elektrowni jądrowej w Polsce. Cóż on może powiedzieć na ten temat?! Zresztą trudno by znaleźć dziedzinę, w której kompetentnie, mógłby cokolwiek powiedzieć...

Gadające głowy zapraszane do rozmów, potęgują ową głupotę. Ludzie słuchają tej paplaniny i później powołując się na „autorytet”, powtarzają jeden drugiemu.

Głupota nas zalewa. Można potknąć się o nią na każdym kroku. Tyczy się to różnych dziedzin życia na ustawach prawnych kończąc. Jak powiedział Jacek Hempel w swojej sztuce: „Mamy prawo do szczęścia, ale nie mamy szczęścia do prawa”. Aż strach pomyśleć, do czego kolejne pomysły ludzi ogarniętych ciemnotą, mogą nas doprowadzić. Z reguły wszystko zaczyna się niewinnie. Ale później małymi kroczkami eskaluje i staje się problemem, który wywraca wszystko do góry nogami.

Kiedys pewien malarz, też zaczął głosić populistyczne hasła. Zaczął dzielić ludzi na lepszych i gorszych. Sam zaczął stanowić prawo. Propagował swoją i jedyną prawdę. I co?

Jak wyrzykowo patrzyłem na obchody rocznicy katastrofy smoleńskiej - te w Sali Kongresowej i na Krakowskim Przedmieściu, miałem dziwne skojarzenia.

- Synu. Nie cierpię i... obawiam się GLUPOTY! (hemp.)

(pod pseudonimem hemp. „ukrywa” się znany warszawski aktor...)

Poznaniacy wśród wyróżnionych

TRAVELERY 2010 to najbardziej prestiżowa nagroda podróżnicza w Polsce. O przyznaniu nagrody decydują głosy czytelników miesięczników National Geographic Polska i NG Traveler oraz jury złożone z najwybitniejszych podróżników, odkrywców oraz dziennikarzy i naukowców zajmujących się badaniami w dziedzinach związanych z poznawaniem świata, ludzi i kultur. W tym roku wśród laureatów znaleźli się lekarze z Poznania.

nego przez siebie Projektu Trzeciego Oko poznańscy okuliści podróżują do odległych państw i dzięki założonej przez siebie Mobilnej Klinice Mikrochirurgicznej wykonują operacje zażmy osobom pozbawionym na co dzień jakiegokolwiek opieki lekarskiej. Tak jak w lutym 2010 roku w trakcie operacji